



Sygn. akt I PK 3/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa K. B.
przeciwko Miejskiemu Zarządowi Budynków Mieszkalnych w Ś.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 sierpnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 5 września 2013 r.

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód K. B. wniósł o przywrócenie do pracy u pozwanego Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Lokalowej w Ś. Sp. z o.o. (dawniej: Miejski Zarząd

Budynków Mieszkalnych w Ś.) oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy od dnia 28 czerwca 2010 r. w wysokości po 10.000 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu żądania podał, iż rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia było przedwcześnie, ponieważ wbrew wymogom przewidzianym w art. 24 ust. 5a ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 594 ze zm., dalej jako ustawa o samorządzie gminnym) nie został wezwany do złożenia oświadczenia majątkowego.

Pozwany domagał się oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w C. oddalił powództwo uznając, że wobec powoda nie miał zastosowania art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym, jako że został on wprowadzony ustawą z dnia 5 września 2008 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustawy (Dz.U. z 2008 r. Nr 180, poz. 1111) i miał zastosowanie do samorządowców wybranych w wyborach jesienią 2010 r. Tymczasem powód zawarł umowę o pracę w dniu 4 maja 2010 r., a zatem za kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego wybranych w wyborach w 2006 r.

Po rozpoznaniu apelacji powoda, Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w K. wyrokiem z dnia 24 marca 2011 r. uchylił zaskarżone orzeczenie w punkcie 1 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji podniósł, że stosując art. 6 ustawy zmieniającej ustawę o samorządzie gminnym, a tym samym wyłączając zastosowanie do powoda znowelizowanego art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym, Sąd Rejonowy założył kadencyjność jego stanowiska, mimo iż nie poczynił w tym względzie żadnych ustaleń.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w C. wyrokiem z 29 lipca 2011 r. uwzględnił częściowo powództwo, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2010 r. i koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.700 zł, oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie i nakazał pobranie od pozwanego

na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1.500 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód został zatrudniony u pozwanego z dniem 4 maja 2010 r. na stanowisku Dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Ś., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony do czasu wyłonienia nowego Dyrektora MZBM w drodze konkursu. Jego miesięczne wynagrodzenie obejmowało wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 6.500 zł, dodatek funkcyjny w wysokości 2.200 zł i dodatek za wieloletnią pracę stanowiący 20% wynagrodzenia zasadniczego. Zajmowane przez niego stanowisko nie było stanowiskiem kadencyjnym. W dniu zatrudnienia powoda kierownik Działu Kadr – K. K. poinformował go o obowiązku złożenia kilku oświadczeń, w tym oświadczenia majątkowego w ciągu 30 dni od dnia objęcia stanowiska. Powód nie złożył wymaganego oświadczenia w tym terminie, tj. do dnia 4 czerwca 2010 r. Pismem z 25 czerwca 2010 r., doręczonym adresatowi w dniu 28 czerwca 2010 r., pozwany rozwiązał łączącą strony umowę o pracę z dniem 28 czerwca 2010 r. w związku z niezłożeniem przez powoda oświadczenia majątkowego w ustawowym terminie wynikającym z art. 24 h ust. 1 i 5 ustawy o samorządzie gminnym. Pozwany zaznaczył, iż oświadczenie to jest równoznaczne z rozwiązaniem stosunku pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Rejonowy podkreślił, że spór w niniejszej sprawie sprowadza się do pytania, czy wobec powoda ma zastosowanie art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym. W myśl art. 6 ustawy nowelizacyjnej, wchodzi ona w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia i ma zastosowanie do kadencji następujących po kadencji, w czasie której weszła w życie, a zatem przepis art. 24h ust. 5a ma zastosowanie dopiero do kadencji następujących po dniu 12 listopada 2010 r. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro stanowisko powoda nie było stanowiskiem kadencyjnym, a art. 6 ustawy nowelizacyjnej odnosi się wyłącznie do organów samorządu o kadencyjnym charakterze, to przepisu tego nie można stosować do powoda. Oznacza to, że zapis art. 24h ust. 5a miał zastosowanie do powoda niezależnie od upływu kadencji innych organów. Wobec niezłożenia przez powoda w terminie oświadczenia majątkowego, obowiązkiem przewodniczącego rady gminy było wyznaczenie mu dodatkowego 14 dniowego terminu do dokonania tej

czynności. Niedopełnienie przez pracodawcę tego obowiązku sprawia, że brak było przesłanek do rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powołując się na treść art. 59 k.p. w związku z art. 43 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 2008 r. Nr 223, poz. 1458 ze zm.) Sąd Rejonowy zważył, że w razie rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę zawartej na czas określony z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie, jeżeli upłynął już termin, do którego umowa miała trwać lub gdy przywrócenie do pracy byłoby niewskazane ze względu na krótki okres, jaki pozostał do upływu tego terminu. Z uwagi na to, iż powód był zatrudniony na czas określony - do czasu wyłonienia nowego dyrektora, a ten został wybrany w maju 2011 r., nie było możliwe orzeczenie o przywróceniu powoda do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy. Zasądzono więc na jego rzecz odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, zgodnie z treścią 58 k.p.

Podzielając ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy- Sąd Pracy w K. wyrokiem z 15 grudnia 2011 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego orzeczenia i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 listopada 2012 r. (I PK 124/12, niepublikowany) uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy wprowadzone ustawą z dnia 5 września 2008 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (w tym dodany art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym) powinny być stosowane do wszystkich osób objętych tą regulacją prawną (w tym przypadku wszystkich pracowników samorządowych, na których ciąży obowiązek składania oświadczenia o swoim stanie majątkowym), poczynając od kadencji następującej po kadencji, w której weszły w życie, niezależnie od tego, czy osoby, których dotyczą, piastują funkcje kadencyjne, czy też sprawowane przez nie funkcje nie mają przymiotu kadencyjności. Brak jest

podstaw prawnych do przyjęcia, że obowiązkiem przewodniczącego rady gminy było ponowne wezwanie powoda – już w czerwcu 2010 r. – do złożenia oświadczenia majątkowego i wyznaczenie mu dodatkowo w tym celu czternastodniowego terminu. Dodany art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym należy stosować dopiero do stanów faktycznych, jakie zaistniały po jesiennych wyborach samorządowych w 2010 r. Przy takiej wykładni art. 6 ustawy nowelizującej, na pozwanym pracodawcy nie ciążył obowiązek ponownego wezwania powoda do złożenia oświadczenia majątkowego, a skutkiem niedopełnienia przez powoda obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego mogło być rozwiązanie z nim umowy o pracę na podstawie art. 24k ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym równoznaczne z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Z treści art. 24k ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym wynika, że rozwiązanie umowy o pracę jest prawnym obowiązkiem pracodawcy. Obowiązek ten powstaje w przypadku stwierdzenia, że doszło do niezłożenia w terminie oświadczenia majątkowego przez zobligowanego do tego pracownika. Należy też uznać, że art. 24k ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym przesądza, iż niezłożenie oświadczenia majątkowego przez zobowiązanego do tego pracownika jest naruszeniem podstawowego obowiązku pracowniczego. Przesłanką tego trybu rozwiązania umowy o pracę jest jednak nie tylko bezprawność zachowania pracownika, ale także wina w niedopełnieniu obowiązku pracowniczego. Sąd Najwyższy nakazał więc, aby podczas ponownego rozpoznania sprawy rozważyć stopień zawinienia powoda przy dokonywaniu oceny możliwości zastosowania wobec niego art. 24k ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w K. wyrokiem z dnia 5 września 2013 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w punkcie 3 w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł obniżył do kwoty 150 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, a w pozostałej części oddalił apelację pozwanego.

Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i w pełni podzielił dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności roszczenia powoda, z tym zastrzeżeniem, że poszerzył ją - zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego - o ocenę stopnia zawinienia w niezłożeniu

oświadczenia majątkowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, że niezłożenie przez powoda wymaganego oświadczenia o stanie majątkowym nie było przez niego zawinione. Skoro bowiem właściwy organ nie poinformował powoda o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego, przeto sam dopuścił się naruszenia przewidzianego w art. 94 pkt 1 k.p. obowiązku zaznajomienia pracownika podejmującego pracę z zakresem jego obowiązków. To z kolei eliminuje możliwość przyjęcia winy pracownika w niezłożeniu takiego oświadczenia. Przy ocenie stopnia zawinienia pracownika należy też wziąć pod uwagę niekwestionowane przez pozwanego, a więc uznane za przyznane przez niego z mocy art. 230 k.p.c., twierdzenia powoda o jego całkowitym braku doświadczenia w pracy w strukturach samorządowych, a co za tym idzie - braku w dotychczasowej pracy zawodowej wymogu składania podobnych oświadczeń. Nie bez znaczenia jest także pilny tryb, w jakim bez przeprowadzenia konkursu zatrudniono powoda (po 4 dniach od zaproponowania mu pracy na stanowisku dyrektora). W tak krótkim czasie i bez uprzedniego przygotowania powód nie miał szans przeanalizowania wszelkich aspektów związanych z całkowicie nową dla niego formą aktywności zawodowej. Niezwykle istotny jest przy tym cel jego zatrudnienia, jakim było jak najszybsze uporządkowanie funkcjonowania pozwanej placówki, który dzięki intensywnym staraniom powoda i pracy świadczonej przez niego niejednokrotnie po kilkanaście godzin dziennie, w znacznym stopniu został zrealizowany. W świetle tych okoliczności nie sposób zarzucić powodowi rażącego niedbalstwa, a tym bardziej winy umyślnej w niezłożeniu oświadczenia o stanie majątkowym.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanego. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 94 pkt 1 k.p., przez błędną wykładnię wskutek uznania, że poinformowanie powoda o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego stanowiło podstawowy obowiązek pozwanego jako pracodawcy. Ponadto skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowodu osobowego przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym w sposób odmienny, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że Sąd odwoławczy uznaje za własne ustalenia

poczynione przez Sąd pierwszej instancji i w pełni podziela dokonaną na ich podstawie ocenę prawną zasadności roszczenia powoda, a w konsekwencji pozbawienie strony możliwości dokonania oceny toku wyroku, który doprowadził do wydania orzeczenia w tej sprawie. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania lub o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku, przez oddalenie powództwa w całości, a nadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za wszystkie instancje oraz w postępowaniu kasacyjnym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej odrzucenie względnie oddalenie, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nieuzasadnione są zarzuty podnoszone w ramach obydwu podstaw kasacyjnych.

Kasacyjną podstawy naruszenia przepisów postępowania wypełnia zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 382 k.p.c.

W tej materii wypada zauważyć, że przepis art. 382 k.p.c. nie stanowi samodzielnej podstawy działania sądu drugiej instancji, gdyż swoją funkcję merytoryczną (rozpoznawczą) sąd ten spełnia - w zależności od potrzeb oraz wniosków stron - stosując (przez odesłanie zawarte w art. 391 k.p.c.) właściwe przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie można zatem - z pominięciem wymagań przewidzianych w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - zasadnie zarzucać naruszenia przez sąd drugiej instancji omawianego przepisu i przypisywanych temu sądowi kompetencji w postępowaniu odwoławczym. Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz konieczne jest wskazanie także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, którym sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, uchybił (wyroki Sądu Najwyższego z

dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 102/98, LEX nr 50665; z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 537/00, LEX nr 52600 i z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 496/00, LEX nr 53130 oraz z dnia 26 listopada 2004 r., V CK 263/04, LEX nr 520044). Jeżeli podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. ogranicza się do zarzutu naruszenia ogólnej normy procesowej art. 382 k.p.c., to może być ona usprawiedliwiona tylko wówczas, kiedy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji bezpodstawnie nie uzupełnił postępowania dowodowego lub pominął część zebranego materiału, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy, albo kiedy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego orzekł wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego przez sąd pierwszej instancji lub oparł swoje rozstrzygnięcie na własnym materiale, pomijając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., II CKN 815/97, Wokanda 1999 nr 1, poz. 6 oraz wyroki z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 520/98, OSNP 2000 nr 9, poz. 372; z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, LEX nr 479343; z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00, LEX nr 52657; z dnia 13 września 2001 r., I CKN 237/99, LEX nr 52348; z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 477/03, LEX nr 269787; z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 339/07, LEX nr 492178; z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08, LEX nr 424361 i z dnia 24 czerwca 2008 r., II PK 323/07, LEX nr 491386). Art. 382 k.p.c. nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych, bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie skarżący łączy zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. z zarzutem obrazy art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c.

Godzi się zatem przypomnieć, że wprawdzie treść oraz kompozycja art. 398³ k.p.c. wskazują, iż generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Mimo że art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis*

konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., albowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025, z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405, czy też z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

Z kolei co do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., trzeba pamiętać, że przepis ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138). Jeśli jednak kontestuje cenę

dowodów i dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne sądu niższej instancji, powinien zawrzeć w uzasadnieniu wyroku wywód prawny wyjaśniający takie stanowisko.

Tak właśnie postąpił Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszy spór. Podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku stanowią ustalenia dokonane w oparciu o materiał dowodowy zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, zaś Sąd drugiej instancji zasadniczo podzielił i przyjął za własną analizę tego materiału przedstawioną przez Sąd Rejonowy. Odmienne ocenił jedynie zeznania świadka K. K. dotyczące kwestii poinformowania powoda przez kierownika działu kadr Urzędu Miejskiego w Ś. o obowiązku złożenia oświadczenia o stanie majątkowym i w konsekwencji ustalił, że informacji takiej nie udzielono w trakcie rozmów poprzedzających nawiązanie przez strony stosunku pracy. Sąd Okręgowy szczegółowo wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku przyczyny, które skłoniły go do takiej właśnie oceny tegoż dowodu, co pozwala na kasacyjną kontrolę toku rozumowania Sądu drugiej instancji.

Przechodząc do drugiej postawy kasacyjnej należy stwierdzić, że chybiony jest także zarzuty naruszenia przy ferowaniu zaskarżonego wyroku prawa materialnego w postaci art. 94 pkt 1 k.p.

Przed wszystkim trzeba zauważyć, że przepis ten nie wypełnia materialnoprawnej postawy zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, a nawet nie stanowi jej zasadniczego trzonu. Postępowanie sądowe zostało bowiem zainicjowane pozwem K. B. o przywrócenie do pracy w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Lokalowej w Ś. sp. z o.o.(będącym następcą prawnym Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Ś.), po uprzednim rozwiązaniu przez pracodawcę łączącego strony stosunku pracy bez wypowiedzenia, z uwagi na niezłożenie przez pracownika w terminie oświadczenia o stanie majątkowym. Analiza prawna zaistniałej sytuacji wymagała zatem dokonania w pierwszym rzędzie wykładni i zastosowania przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.).

Zgodnie z art. 24h ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, radny, wójt, zastępca wójta, sekretarze gminy, skarbnik gminy, kierownik jednostka organizacyjnej gminy, osoba zarządzająca i członek organu zarządzającego

gminną osobą prawną oraz osoba wydająca decyzje administracyjne w imieniu wójta są obowiązani do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Dla zastępcy wójta, sekretarza gminy, skarbnika gminy, kierownika jednostki organizacyjnej gminy, osoby zarządzającej i członka organu zarządzającego gminna osobą prawną oraz osoby wydającej decyzje administracyjne w imieniu wójta przepis art. 24h ust. 5 tej ustawy statuuje 30 dniowy termin do złożenia pierwszego oświadczenia majątkowego, biegnący od dnia powołania na stanowisko lub od dnia zatrudnienia. Kolejne oświadczenia majątkowe powinny być składane przez te osoby co roku do dnia 30 kwietnia, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, oraz w dniu odwołania ze stanowiska lub rozwiązania umowy o pracę. Powód podejmując zatrudnienie na stanowisku dyrektora Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Ś. uzyskał status osoby zarządzającej gminną osobą prawną i z tej racji podlegał powyższej regulacji prawnej. Nie ulega wątpliwości, że nie wywiązał się on z wynikającego z tych przepisów obowiązku złożenia pierwszego oświadczenia o stanie majątkowym w 30 dniowym terminie od dnia nawiązania stosunku pracy, czyli do dnia 4 czerwca 2010 r. W wydanym na skutek rozpoznania skargi kasacyjnej powoda wyroku z dnia 30 listopada 2012 r., I PK 124/12, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że do powoda nie miał zastosowania przepis art. 24h ust. 5a ustawy o samorządzie gminnym, dodany do tego aktu ustawą z dnia 5 września 2008r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustawy (Dz.U. z 2008 r. Nr 180, poz. 1111), zgodnie z którym jeżeli terminy określone w art. 24h ust. 5 nie zostaną dotrzymane, odpowiednio przewodniczący rady gminy, wojewoda lub wójt w terminie 14 dni od dnia stwierdzenia niedotrzymania terminu wzywa osobę, która nie złożyła oświadczenia, do jego niezwłocznego złożenia, wyznaczając dodatkowy czternastodniowy termin biegnący od dnia dostarczenia wezwania. Przepis ten ma bowiem zastosowanie do wszystkich pracowników samorządowych objętych tą regulacją (także osób zarządzających gminnymi osobami prawnymi zatrudnionymi na podstawie umów o pracę) dopiero od kadencji następującej po kadencji, w czasie której weszła w życie ustawa nowelizująca, czyli po wyborach do samorządu terytorialnego przeprowadzonych 12 listopada 2010 r. Powód podjął zaś zatrudnienia u pozwanego w dniu 4 maja 2010 r. Niedopełnienie obowiązku

złożenia w terminie oświadczenia o stanie majątkowym uprawniało zatem pracodawcę do rozwiązania łączącego strony stosunku pracy z mocy art. 24k ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, ze skutkiem przewidzianym w art. 24k ust. 4 tego aktu, tj. skutkiem równoznacznym z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jak zaś wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 5 kwietnia 2007 r., I PZP 4/07 (OSNP 2007 nr 23 – 24, poz. 340), przepisy te zostały wprowadzone w ramach szerszej nowelizacji zawierającej regulacje nazywane powszechnie przepisami antykorupcyjnymi, a w tym przypadku konkretnie przez ustawę z dnia 23 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 214, poz. 1806). Analizując charakter prawny ustanowionego przepisami art. 24k ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym trybu rozwiązania stosunku pracy, Sąd Najwyższy skonstatował, że mamy w tym przypadku do czynienia z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia (przez oświadczenie pracodawcy bez zachowania okresu wypowiedzenia - art. 30 § 1 pkt 3 k.p.). Wynika to przede wszystkim z ustawowego stwierdzenia, że jest to rozwiązanie umowy o pracę równoznaczne z rozwiązaniem na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Z treści art. 24k ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym (zwrotu „właściwy organ rozwiązuje”) wynika, że rozwiązanie umowy o pracę jest prawnym obowiązkiem pracodawcy. Niewątpliwie jest też, że ten obowiązek pracodawcy powstaje w przypadku stwierdzenia, iż doszło do niezłożenia w terminie oświadczenia majątkowego przez zobligowanego do tego pracownika. Niezłożenie oświadczenia majątkowego przez osoby wymienione w art. 24h ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym jest wszak naruszeniem podstawowego obowiązku pracowniczego. Rozważając kwestię, czy wina pracownika jest przesłanką rozwiązania umowy o pracę w opisanym trybie, czy też wystarczające jest stwierdzenie niewykonania podstawowego obowiązku pracowniczego (bezprawności), polegającego na niezłożeniu oświadczenia majątkowego lub złożeniu go po terminie, Sąd Najwyższy opowiedział się za tą pierwszą koncepcją. Zważył, iż uznanie, że wina pracownika nie jest przesłanką rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 24k ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym, prowadziłoby do niezgodności tych przepisów z podstawowymi zasadami prawa pracy, a nawet z Konstytucją. Niezłożenie w terminie oświadczenia

majątkowego może być przez pracownika zawinione w różnym stopniu (od winy umyślnej, poprzez rażące niedbalstwo do najlżejszej winy nieumyślnej). Może też być przez pracownika całkowicie niezawinione. W przypadkach braku zawinienia oraz lżejszych postaci winy, sankcja w postaci rozwiązania umowy o pracę w sposób równoznaczny z rozwiązaniem na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (bez wypowiedzenia z winy pracownika z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tzw. rozwiązanie dyscyplinarne), byłaby nieproporcjonalna do zachowania pracownika. Wobec tego art. 24k ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym należy odczytać w ten sposób, że nie tylko zrównuje on w skutkach ten tryb rozwiązania umowy o pracę z rozwiązaniem na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., ale że ustanawia on rodzaj rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika na podstawie art. 52 k.p. i w tym znaczeniu odesłanie dotyczy całości regulacji tego ostatniego artykułu.

Przytaczając w motywach wyroku z dnia 30 listopada 2012 r., I PK 124/12, stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu powołanej uchwały i nakazując zbadanie zawinienia powoda w niezłożeniu w terminie oświadczenia o stanie majątkowym, Sąd Najwyższy związał sądy powszechne orzekające w sprawie wyrażonym poglądem prawnym. W konsekwencji po uchyleniu poprzedniego wyroku drugoinstancyjnego spór dotyczył tej właśnie kwestii. Rozstrzygając o stopniu zawinienia powoda w niedopełnieniu ciężącego na nim obowiązku, Sąd Okręgowy dokonał wszechstronnej analizy wszystkich okoliczności faktycznych sprawy.

Warto zauważyć, że wprowadzony przepisami antykorupcyjnymi obowiązek składania oświadczeń o stanie majątkowym ma głównie charakter publicznoprawny, gdyż dotyczy osób pełniących funkcje publiczne i został wprowadzony w interesie publicznym, dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania organów i instytucji publicznych przez zapobieganie zjawisku korupcji. Jednak w sytuacji, gdy obowiązek ten nałożony jest na osoby piastujące funkcje publiczne na podstawie stosunku pracy, ma on też wymiar pracowniczy, zwłaszcza gdy jego naruszenia pociąga za sobą istotne konsekwencje dla dalszego istnienia stosunku pracy, implikując rozwiązanie tego stosunku, i to w tak dotkliwym dla pracownika trybie. W rezultacie tego, spoczywający na pracodawcy z mocy

art. 94 pkt 1 k.p. ogólnie sformułowany obowiązek zaznajamiania pracownika podejmującego po raz pierwszy pracę z zakresem jego obowiązków obejmuje także poinformowanie o powinności złożenia oświadczenia majątkowego i terminie do dokonania tej czynności. Ciążące na pracowniku obowiązki wynikają bowiem nie tylko z przepisów Kodeksu pracy i pozostałych aktów zaliczanych do źródeł prawa pracy, ale również z przepisów innych gałęzi prawa, w tym przepisów publicznoprawnych, jeśli obowiązki te realizowane są w ramach stosunku pracy. Oczywiście brak stosownego pouczenia ze strony pracodawcy nie zwalnia pracownika samorządowego z obowiązku złożenia wspomnianego oświadczenia majątkowego, skoro powinność ta spoczywa na nim z mocy przepisu ustawy i ma bezwarunkowy charakter. Jest jednak faktem, który w świetle całokształtu okoliczności sprawy może rzutować na ocenę stopnia winy pracownika w niedopełnieniu ciążącego na nim obowiązku.

Mając zatem na uwadze wszystkie aspekty sprawy, Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył znaczenie faktu nieudzielenia powodowi przez pozwanego informacji o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego i prawidłowo ocenił tę okoliczność rozstrzygając o winie powoda w niedopełnieniu tegoż obowiązku. O tym, że intencją powoda nie było zatajanie swojej sytuacji majątkowej, świadczy fakt, iż to on sam zwrócił się do Zastępcy Prezydenta Miasta z prośbą o wyjaśnienie stanu prawnego w zakresie składania oświadczeń majątkowych na czasowo powierzonym mu stanowisku dyrektora gminnej osoby prawnej. Nie można więc przypisać powodowi ani winy umyślnej ani rażącego niedbalstwa w niezłożeniu w terminie tegoż oświadczenia. Przeciwnie – biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej powód znalazł się podejmując zatrudnienie u strony pozwanej, wypada uznać, że dochował on należytej staranności w dążeniu do wypełnienia spoczywającego na nim obowiązku. Zważywszy, że nawiązanie stosunku pracy nastąpiło w dużym pośpiechu związanym z koniecznością zapewnienia sprawnego funkcjonowania zakładu w okresie do wyłonienia w drodze konkursu nowego dyrektora, a powód od początku obciążony był znaczną ilością zadań, nieudzielenie przez pracodawcę stosownego pouczenia o konieczności złożenia oświadczenia majątkowego mogło wywołać u powoda przekonanie o braku takiego obowiązku. Tym bardziej, że dotyczące tej kwestii przepisy ustawy o samorządzie gminnym po

ich nowelizacji ustawą z dnia 5 września 2008 r. budziły wątpliwości i to do tego stopnia, iż stały się przedmiotem odmiennej wykładni Sądów powszechnych orzekających w niniejszej sprawie, a w końcu - analizy i rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Trzeba zaś mieć na względzie to, że powód nie jest z wykształcenia prawnikiem i po raz pierwszy podejmował zatrudnienie w strukturach samorządu terytorialnego, zaś w dotychczasowej pracy zawodowej nie miał doświadczeń w składaniu deklaracji majątkowych. Rację ma zatem Sąd Okręgowy konstatując, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie można przyjąć istnienia po stronie powoda żadnej z kwalifikowanych postaci winy w nieterminowym złożeniu oświadczenia o stanie majątkowym. Wyklucza to zasadność zastosowania wobec niego trybu rozwiązania stosunku pracy z art. 24k ust. 3 i 4 ustawy o samorządzie gminnym w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Wobec bezzasadności podstaw i zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi pozwanego. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 w związku z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490).